



SAMODZIELNOŚĆ  
DZIECKA  
W  
ZAKRESIE CZYNNOCI  
SAMOBSŁUGOWYCH  
ORAZ  
JEJ WPŁYW NA  
FUNKCJONOWANIE DZIECKA

Opracowała: mgr Joanna Lipińska





„NAUKA SAMODZIELNOŚCI JEST JAK NAUKA JAZDY NA ROWERZE  
– GDY NADEJDZIE CZAS, TRZEBA PUŚCIĆ KIJEK.  
JEŚLI ZROBIMY TO W ODPOWIEDNIM MOMENCIE,  
JEŚLI POZWOLIMY DZIECKU NA SAMODZIELNĄ JAZDĘ,  
OTWORZYMY PRZED NIM SZEROKĄ I PROSTĄ DROGĘ  
W DOROŚŁOŚĆ.”



WAWER A., „GDY NADEJDZIE CZAS – CZYLI O SAMODZIELNOŚCI”, BLIŻEJ PRZEDSZKOLA 2011 NR 4





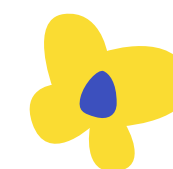
**Samodzielność jest naturalną potrzebą rozwojową dziecka. Jednocześnie jest zjawiskiem złożonym, obejmującym wiele płaszczyzn:**

- **samodzielność motoryczną,**
- **czynności samoobsługowych,**
- **samodzielność działań,**
- **samodzielność myślenia,**
- **samodzielność w zakresie kontaktów społecznych,**
- **samodzielność emocjonalną itd.**

**Środowisko rodzinne jest pierwszym środowiskiem wychowawczym kształtującym samodzielność dziecka na wielu płaszczyznach od jego pierwszych chwil życia. Od postaw wychowawczych rodziców zależy stopień samodzielności dziecka.**



**JUŻ OKOŁO PIERWSZEGO ROKU ŻYCIA MAŁY CZŁOWIEK DAŻY DO UZYSKANIA SAMODZIELNOŚCI W PRZEMIESZCZANIU SIĘ, JEDZENIU ITD.**



**WRAZ Z WIEKIEM POSZERZA SIĘ ZAKRES DZIAŁAŃ, KTÓRE DZIECKO CHCE WYKONAĆ SAMO. Z UPOREM PRÓBUJE PRZEZWYCIĘŻYĆ POJAWIAJĄCE SIĘ TRUDNOŚCI. SŁYSZYMY WÓWCZAS CZĘSTO CHARAKTERYSTYCZNE „JA SAM/SAMA!” WIELE ZALEŻY WÓWCZAS OD REAKCJI RODZICÓW.**

# CO UTRUDNIA DZIECIOM NAUKĘ SAMODZIELNOŚCI?

## **BRAK CZASU**

DOROŚLI WYRĘCZAJĄ  
DZIECKO, SPIESZĄC  
SIĘ DO CODZIENNYCH  
OBOWIĄZKÓW

**DOROŚLY NIE RADZI SOBIE  
Z NEGATYWNYMI EMOCJAMI DZIECKA  
POJAWIAJĄCYMI SIĘ PODCZAS NAUKI  
CZYNNOŚCI SAMOOBSŁUGOWYCH**

WYRĘCZA DZIECKO,  
ABY UNIKNAĆ  
MANIFESTACJI  
ZŁOŚCI



## **DAŻENIE RODZICÓW DO PERFEKCJI**

„SAM ZROBIĘ TO  
LEPIEJ NIŻ  
DZIECKO”

# CO UTRUDNIA DZIECIOM NAUKĘ SAMODZIELNOŚCI?



**MYŚLENIE TYPU „ON/ONA  
JEST JESZCZE TAKI/TAKA  
MALUTKI/MALUTKA”**

rodzic wyręcza dziecko,  
sądząc, że nie jest ono  
jeszcze gotowe na naukę  
samodzielności, jednocześnie  
zaspakajając potrzebę bycia  
osobą ważną w życiu dziecka





**RODZICE CHCĄ USTRZEC DZIECKO PRZED NEGATYWNYMI EMOCJAMI,**

**UCHRONIĆ PRZED POJAWIAJĄCYMI SIĘ TRUDNOŚCIAMI.**

**WYRĘCZAJĄ JE NAJPIERW**

**W CZYNNOŚCIACH SAMOOBŚŁUGOWYCH,**

**NASTĘPNIE W PODEJMOWANIU DECYZJI,**

**ROZWIĄZYWANIU KONFLIKTÓW Z RÓWIEŚNIKAMI ITD.**



**Jednak czy jest to korzystne dla rozwoju  
dziecka?**





# Jakie korzyści płyną z rozwijania samodzielności w zakresie czynności samoobsługowych u dzieci?

DZIECKU NALEŻY STAWIAĆ WYZWANIA, DAWAĆ ZADANIA DOSTOSOWANE DO JEGO MOŻLIWOŚCI I WIEKU. POCZUCIE SUKCESU Z OPANOWANIA OKREŚLONYCH CZYNNOŚCI:



zwiększa w dziecku poczucie własnej wartości i pewność siebie, kształtuje wiarę w siebie i w swoje możliwości, pozytywnie wpływa na samoocenę. Dzieci takie lepiej radzą sobie w nowych sytuacjach, szybciej adoptują się do nowych warunków. Dotyczy to już 3-latków rozpoczynających edukację przedszkolną.



pomaga przezwyciężać trudności i niepowodzenia; sprawia, że dziecko wytrwale dąży do celu, kończy rozpoczęte prace;



chroni dziecko przed „wyuczoną bezradnością”;



wspiera rozwój logicznego myślenia;





# Jakie korzyści płyną z rozwijania samodzielności w zakresie czynności samoobsługowych u dzieci?



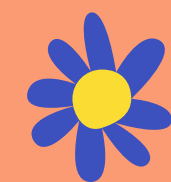
daje radość i satysfakcję;



zwiększa kompetencje społeczne dziecka – dziecko lepiej funkcjonuje w grupie;



chroni dziecko przed niepotrzebnymi frustracjami, ułatwia codzienne życie;



ułatwia życie rodzicom, zapobiega ich niepotrzebnym frustracjom.





# PONADTO BADANIA DOWODZĄ, ŻE OPANOWANIE CZYNNOŚCI SAMOOBŚLUGOWYCH I PORZĄDKOWYCH PRZENOŚI SIĘ NA CZYNNOŚCI INTELEKTUALNE. I TAK:



„dzieci, które marudzą i ociągają się przy prawie każdej czynności samoobsługowej, przenoszą ten styl zachowania na sytuacje zadaniowe typu dydaktycznego: zbyt wolno układają przedmioty potrzebne do zajęć, zwlekają z wykonaniem poleceń, a na dodatek pokazują, jak wielką łaską czynią nauczycielce.



dzieci, które „sieją” bałagan (rzucają ręcznik byle gdzie, depczą po swoich ubraniach w szatni, przeciągają się przy stole i rozrzucają jedzenie itd.) są zwykle równie niestaranne w realizacji zadań typu intelektualnego: jeżeli mają coś sensownego zbudować z klocków, to nie widzą potrzeby, aby je wcześniej przygotować, porządnie ułożyć. Dlatego ciągle czegoś szukają, przesuwają, przestawiają i są tym tak pochłonięte, że tracą z pola widzenia sens zadania.



dzieci, które przy wykonaniu czynności samoobsługowych domagają się pomocy, chociaż przy niewielkim wysiłku poradziłyby sobie same, przenoszą to zachowanie (nawyk) na sytuacje zadaniowe typu intelektualnego: zaczynają narzekać, że jest to dla nich za trudne, że nie wiedzą, jak to zrobić, szukają wzrokiem nauczycielki, a gdy ta spojrzy w ich kierunku, demonstrują bezradność. Nauczycielka oczywiście podchodzi do nich i pomaga. Tym sposobem, dzieci te kolejny raz dowiadują się, że opłaca się być bezradnym."



# Jak uczyć dziecko samodzielności?

DO NAUKI NALEŻY WYKORZYSTAĆ KAŻDY PRZEJAW DĄŻENIA DO SAMODZIELNOŚCI, KAŻDE "JA SAM!"



Konieczne jest „pozwolenie dziecku na samodzielne wykonanie czynności”, w razie czego podzielenie jej na etapy, np.: „poluzuj sznurowadła (odepnij rzepy), podnieś nogę, wsuń stopę do buta, zapnij rzepy. Należy dziecku towarzyszyć, poświęcić mu czas i uwagę, służyć radą, objaśnieniami, ale NIE WYRĘCZAĆ.



Konieczne jest OKAZYWANIE ZADOWOLENIA Z KAŻDEJ SAMODZIELNIE WYKONANEJ CZYNNOŚCI, niezależnie od efektu jej wykonania (nawet jeśli dziecko nie osiągnie oczekiwanego przez nas efektu). Pochwały, słowne nagrody w znacznym stopniu determinują działania dziecka, motywują je do dalszych wysiłków, do powtarzania czynności i ich doskonalenia.

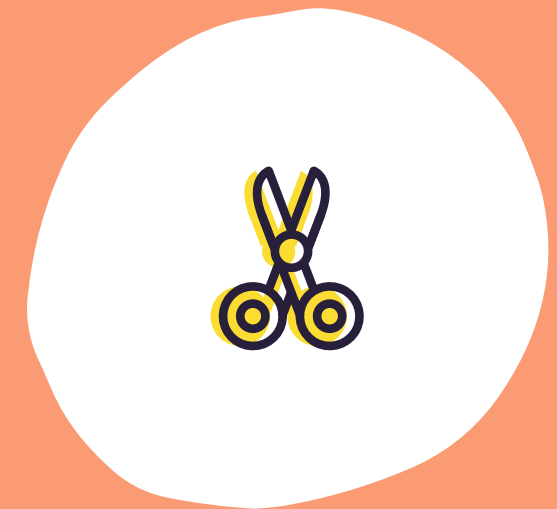
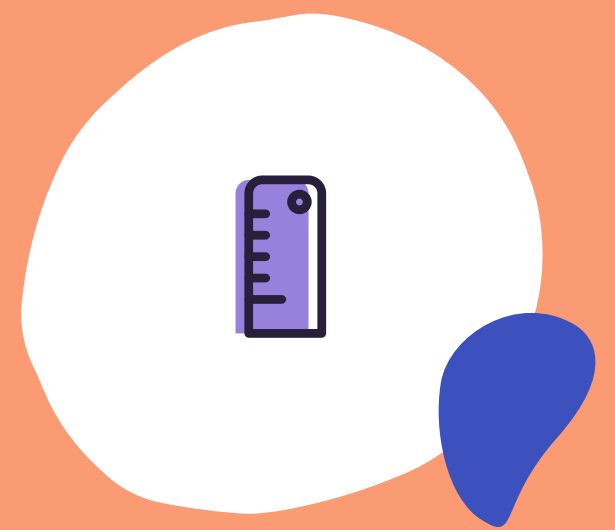


„Nie udało się raz, spróbujmy jeszcze raz”. Nie należy karcić dziecka, upominać, wciąż poprawiać – przyniesie to efekt odwrotny. Dziecko będzie unikało kolejnych prób.





**Wyrobieńie odpowiednich  
nawyków wymaga CZASU.  
Bez systematyczności  
i konsekwencji nie osiągnie się  
zamierzonego celu.**







„NIEKTÓRZY WRĘCZ SKOMENTUJĄ TO BEZPOŚREDNIO SFORMUŁOWANYM APELEM:  
RODZICU, NIE KRZYWDŹ DZIECKA, TJ. NIE CZYŃ MU KRZYWDY,  
UTRUDNIAJĄC I OPÓŹNIAJĄC JEGO ROZWÓJ.  
NIE WYRĘCZAJ GO, ALE POMÓŻ, WYJAŚNIJ, POKAŻ, NAUCZ, UWIERZ W NIE.  
CZYLI BĄDŹ OBOK, CZASAMI PO PROSTU OBSERWUJ,  
KIEDY TRZEBA, ASYSTUJ LUB ASEKURUJ.  
BĄDŹ UWAŻNY I ZAUWAŻ – POCHWAL, DOCEŃ, WZMOCNIJ.”



WENTRYCH A., „JA SAM! JA SAM! O SAMODZIELNOŚCI DZIECKA”, BLIŻEJ PRZEDSZKOLA 2019 NR 4

## BIBLIOGRAFIA:

- Szczepkowska-Szczeńiak K., Uniszewska K, Osiąganie samodzielności, (w:) Doradca Nauczyciela Sześciolatek, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2006
- Wawer A., Gdy nadejdzie czas – czyli o samodzielności, Bliżej Przedszkola 2011 nr 4
- Wentrych A. „Ja sam! Ja sam! O samodzielności dziecka”, Bliżej Przedszkola 2019 nr 4
- Zielińska E. „Kształtowanie czynności samoobsługowych”, Bliżej Przedszkola 2011 nr 7-8